

POSTANOWIENIE

Dnia 29 kwietnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania F. sp. z o.o.

(poprzednio P. sp. z o.o. w Z.)

i B.R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zielonej Górze

o ustalenie nieistnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w dniu 29 kwietnia 2026 r.,

na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego

w Poznaniu z dnia 10 kwietnia 2025 r., sygn. akt III AUa 1698/22,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zielonej Górze na rzecz F. sp. z o.o. w Z. i B.R kwotę po 240,00 (dwieście czterdzieści) złotych, wraz z ustawowymi odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanemu orzeczenia do dnia zapłaty - tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

DS

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 28 października 2022 r. (sygn. akt IV U 342/22), P. sp. z o.o. w Z. oraz B.R., z odwołań ww. od decyzji z 31 grudnia 2021 r. (Nr [...]

) Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zielonej Górze, o ustalenie nieistnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego, zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że B.R. z tytułu wykonywania usług na rzecz płatnika składek P. sp. z o.o. w Z. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu) oraz ubezpieczeniu zdrowotnemu jako zleceniobiorca w okresie od 16 czerwca 2018 r. do 31 grudnia 2019 r. oraz zasądził od organu rentowego na rzecz każdego z odwołujących kwotę po 180 zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na skutek apelacji organu rentowego, Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 10 kwietnia 2025 r. (sygn. akt III AUa 1698/22), oddalił apelację i zasądził od organu rentowego na rzecz odwołujących kwoty po 270 zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie, za okres od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia o kosztach procesu, do dnia zapłaty.

Skargę kasacyjną od wyroku sądu Aelacyjnego w Poznaniu, do Sądu Najwyższego wywiódł organ rentowy, zaskarżając judykat w całości, zarzucając:

- I. rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego, tj.:
 1. art. 4 ust. 1 i art. 3 ustawy Prawo przedsiębiorców, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że ubezpieczony prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą pomimo tego, iż nie wykazano, że spełnione są przesłanki określone tym przepisem w szczególności zarobkowy charakter działalności i prowadzenie działalności w sposób ciągły;
 2. art. 65 § 1 i 2 k.c. polegającym na wadliwej wykładni § 3 lit. I umowy o świadczenie usług zawartej 1 czerwca 2018 r. pomiędzy odwołującą spółką a ubezpieczonym że, postanowienie umowy o zakazie konkurencji odnosił się do głównej działalności odwołującej spółki, czyli produkcji chemii budowlanej, podczas gdy z tego postanowienia nie można wywieść takiego

wniosku, a Sąd winien dojść do przekonania, że postanowienie zakazu konkurencji uniemożliwiło nawiązanie ubezpieczonemu jakiejkolwiek innej współpracy w ramach „działalności gospodarczej” poza jednym tylko podmiotem (odwołującą spółką);

3. art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 u.s.u.s., poprzez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że ubezpieczony nie podlega z tytułu zawartej umowy cywilnoprawnej obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym;
 4. 750 k.c. i art. 734 k.c., przez ich niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że podejmowana przez ubezpieczonego aktywność zawodowa winna być zakwalifikowana, jako prowadzenie działalności gospodarczej, pomimo tego, że podejmowana aktywność nie ma cech działalności gospodarczej;
- II. naruszenia przepisów postępowania, przy czym uchybienia te mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 382 k.p.c. w zw. z art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. w następstwie, których doszło do pominięcia znacznej części zebranego materiału dowodowego, tj.:
1. treści umowy o świadczenie usług zawartej 1 czerwca 2018 r. pomiędzy odwołującą spółką a ubezpieczonym, z której wynika, że ubezpieczony zawierając ww. umowę był całkowicie zależny od odwołującej spółki, tj. nie mógł samodzielnie ustalać trasy przejazdu (§ 3 lit. c umowy), był zobowiązany do sprawdzania cen tankowanych paliw (§ 3 lit. p umowy), był zobowiązany do uzupełniania paliwa tylko w wybranych placówkach (§ 3 lit. m umowy), mógł używać powierzonego telefonu komórkowego tylko w sytuacjach koniecznych (§ 3 lit. a umowy), podpisał klauzulę zakazu konkurencji (§ 3 lit. l umowy), uniemożliwiającą współpracę z innymi podmiotami, świadczył usługi w zależności od bieżących potrzeb odwołującej spółki (§ 4 umowy) , nie zakupił żadnych narzędzi na poczet swojej działalności a korzystał z narzędzi odwołującej spółki (samochód, telefon komórkowy);
 2. odpisu KRS odwołującej spółki, z którego wynika (Dział 3) , że przedmiotem działalności spółki było m.in. PKD 49 Transport Lądowy oraz transport rurociągowy, co oznacza, że odwołujący podpisując klauzulę zakazu konkurencji ze spółką, nie mógł poza nią świadczyć usługi na rzecz innych

kontrahentów, co jest niezgodne z celem działalności gospodarczej, która nastawiona jest na zysk;

3. informacji z CEiDG działalności gospodarczej ubezpieczonego, z której wynika, że przedmiot przeważającej działalności był transport drogowy towarów (PKD 49.41.Z), a zarejestrowanie działalności gospodarczej nastąpiło 1 czerwca 2018 r., tj. tego samego dnia co podpisanie umowy o świadczenie usług z odwołującą spółką, co może świadczyć o pozorności prowadzonej działalności gospodarczej, a analiza dokonana przez Sąd winna prowadzić do wniosku, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy można mówić jedynie o pracy wykonywanej w ramach umowy zlecenia przez ubezpieczonego, a nie prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej.

Z uwagi na stawiane zarzuty skarżący organ rentowy wniosł o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu oraz orzeczenie, co do istoty sprawy, poprzez zmianę wyroku i oddalenie odwołania ubezpieczonego oraz oddalenie odwołania odwołującej spółki, oraz zasądzenie od odwołujących na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym według norm przepisanych.

Skarżący organ rentowy wniosł także o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jako oczywiście uzasadnionej oraz na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. ponieważ w sprawie istnieje istotne zagadnienie prawne (rozbieżność w orzecznictwie).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, w odniesieniu do przesłanki oczywistej zasadności wywiedzionej skargi organ rentowy w głównej mierze wskazuje okoliczności powiązane ściśle ze stawianymi zarzutami skargi, stanowiące w rezultacie o pozorności prowadzonej przez ubezpieczonego działalności gospodarczej.

W odniesieniu natomiast do drugiej ze wskazanych przesłanek przedsądu, istotnym zagadnieniem prawnym wywołującym rozbieżności w orzecznictwie, w ocenie organu rentowego jest: czy osoba świadcząca usługę kierowania pojazdami,

która zawarła klauzulę zakazu konkurencji, realizująca przewozy w oparciu o umowę cywilnoprawną, która działała wyłącznie na rzecz jednego kontrahenta, pod jego kierownictwem i bez ryzyka gospodarczego, prowadzi działalność gospodarczą w rozumieniu art. 3 ustawy Prawo Przedsiębiorców, czy też podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania usług? Organ rentowy wskazał przy tym, że rozbieżność w wykładni prawa polegająca na odmiennym orzekaniu przez Sądy (wskazując jeden w wyroków Sądu Apelacyjnego w Poznaniu) w podobnych stanach faktycznych, co do kwalifikacji działalności samozatrudnionych kierowców jako działalności gospodarczej stanowi uzasadnioną przesłankę, której rozstrzygnięciem powinien zająć się Sąd Najwyższy.

W odpowiedzi na wywiedzioną skargę kasacyjną odwołujący wniesli o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, oddalenie skargi kasacyjnej - w przypadku jej przyjęcia do rozpoznania i zasądzenie od skarżącego kasacyjnie na rzecz odwołujących kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wywiedziona w niniejszej sprawie nie kwalifikuje się do przyjęcia i merytorycznego rozpoznania.

Podkreślić należy, że skarga kasacyjna podlega badaniu (na etapie przedsądu) w zakresie spełnienia przez nią warunków formalnych. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i

procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym bowiem razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a jego zadaniem nie jest przecież dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania strona skarżąca wskazała, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona oraz istnieje istotne zagadnienie prawne (rozbieżność w orzecznictwie) - odwołała się więc do przesłanek przedsądu wskazanych w przepisie art. 398⁹ § 1 pkt 4 i pkt 2 k.p.c. (z treści wniosku wynika także, że skarżący organ powołał się też na przesłankę występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, nie wskazując wprost właściwej podstawy prawnej, łącząc tym samym wniosek ze wskazaną wyżej przesłanką potrzeby wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów – co może świadczyć o wątpliwościach skarżącego w zakresie właściwego zakwalifikowania podstawy wniosku, określonej w art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Należy więc podkreślić, że wadliwy jest sam sposób sformułowania wniosku – co świadczy o jego bezpodstawności. Nie można bowiem twierdzić, że skarga jest oczywiście uzasadniona - co oznacza oczywistą bezzasadność zaskarżonego orzeczenia, a więc niewymagającą jakichkolwiek dociekań lub analiz, a jednocześnie wskazywać na istnienie istotnego zagadnienia prawnego czy potrzebę wykładni przepisów prawnych - wymagających z natury rzeczy pogłębionych rozważań (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 lipca 2019 r., III CSK 148/19, LEX nr 2751796 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 577/17, LEX nr 2497710). Tego typu argumentacja, nawet w sytuacji podnoszenia jej w sposób „ewentualny”, podważa zasadność wniosku.

Przypomnienia wymaga, że odwołanie się do potrzeby wykładni przepisów prawnych, budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż

budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni, albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie, w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, Legalis nr 127030; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, Legalis nr 2701754 i z 9 września 2022 r., I CSK 1494/22, Legalis nr 2741242). Stronę skarżącą obciąża obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji prawnej, wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zawierającej szczegółowy opis tego, na czym polegają poważne wątpliwości interpretacyjne (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09, LEX nr 570112 i z 29 września 2022 r. I CSK 3496/22, Legalis nr 2790349). Powołanie się na przyczynę kasacyjną przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania przez stronę skarżącą, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania, w drodze stosownego jurydycznego wywodu, na czym owe wątpliwości polegają, a także że mają one poważny oraz rzeczywisty charakter i ich rozstrzygnięcie wiąże się z rozpatrywaną sprawą i jest istotne z punktu widzenia wyniku postępowania oraz publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej.

Strona skarżąca nie wykazała, że mamy rzeczywiście do czynienia z przywoływaną przesłanką przedsądu, określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. – tym bardziej, że w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej nie przywołała żadnych wątpliwości i rozbieżności występujących w tym zakresie w orzecznictwie, a wymienione orzeczenia Sądu Najwyższego potwierdzają ugruntowane poglądy w przedmiocie kwalifikowania danej działalności, jako działalności gospodarczej. Wbrew stanowisku organu rentowego odmiennosc w wykładni prawa, polegająca na odmiennym orzekaniu przez sądy w podobnych stanach faktycznych, co do kwalifikacji działalności samozatrudnionych kierowców jako działalności gospodarczej, wcale nie świadczy o rozbieżności w orzecznictwie – jako przesłance przedsądu z przywołanego wyżej przepisu. Nawet w tej części skargi strona

skarżąca nie podaje konkretnych przykładów takich rzekomo odmiennych orzeczeń (poza jednym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 2015 r.).

Argumentów zawartych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie można zakwalifikować także jako występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego. Istotnym zagadnieniem prawnym – w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. - jest bowiem zagadnienie, które wiąże się z określonymi przepisami prawa materialnego lub procesowego, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie na zagadnienie prawne uzasadniające wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez jego sformułowanie jako problemu prawnego wymagającego rozstrzygnięcia, określenie przepisów prawa, w związku z którymi powstało i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do rozważenia, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 Nr 1, poz. 11; z 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 Nr 9, poz. 158; z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; z 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; z 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940, czy z 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999). Ponadto, istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. W konsekwencji nie można uznać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeśli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii przedstawianej w skardze i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578; z 10 kwietnia 2018 r., I CSK

733/17, LEX nr 2495968; z 10 kwietnia 2018 r., II PK 143/17, LEX nr 2525398; z 19 kwietnia 2018 r., I CSK 709/17, LEX nr 2486162 i z 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114). Tego w przedmiotowej skardze kasacyjnej zabrakło.

Natomiast odwołanie się do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że strona skarżąca musi wskazać, w czym (w jej ocenie) wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Strona skarżąca powinna więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 75; z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126 i z 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto, przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Takiej okoliczności strona skarżąca jednak także nie wykazała.

Z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika jednoznacznie, że organ rentowy ma zastrzeżenia, co do prawidłowości ustaleń stanu faktycznego dokonanego przez Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie. Skarżący przedstawia własną analizę zeznań świadków, wskazuje na pominięcia wielu dowodów i pominięcia niektórych okoliczności wynikających z dokumentów. Tymczasem zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie czy sąd drugiej instancji nie

przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, nawet zarzucający naruszenia przepisów prawa materialnego, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny. Sąd Najwyższy nie pełni bowiem roli trzeciej instancji sądowej, a skarga kasacyjna nie może być wykorzystywana jako instrument pozwalający na kwestionowanie niesatysfakcjonującego stronę rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił, zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego oparto na art. 108 § 1 i art. 98 § 1,1¹ k.p.c. w związku art. 398²¹ k.p.c. i w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 oraz § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst Dz.U. z 2026 r., poz. 118).

DS.

[a.ł]